

Edward A. Mierzwa

"Przez epoki i kontynenty", Henryk Zins, Lublin 1996 : [recenzja]

Echa Przeszłości 2, 226-228

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

że Autorka tekst nadmiernie nasyciła szczegółami, dotyczącymi spraw bułgarskich i nie odniosła się bardziej krytycznie do niektórych ważnych aspektów działalności MK, MCh i BKP. Uwaga ta dotyczy także oceny działalności Kołarowa i Dymitrowa.

Henryk Cimek

Henryk Zins, *Przez epoki i kontynenty*. Wydawnictwo UMCS, Lublin 1996, s. 357 + 15 nlb.

Henryk Zins jest absolwentem KUL i profesorem uniwersytetów: UMCS w Lublinie, University of Sudbury (Kanada), Jomo Kenyatta University (Kenia), University of Sokoto (Nigeria), Zimbabwe University i University of Botswana, znakomitym badaczem problemów warmińskich, pomorskich i kopernikańskich, autorem wielu prac na temat stosunków polsko-angielskich w XVI w., historii Anglii, Kanady, Afryki, o Józefie Conradzie-Korzeniowskim i wielu innych problemach, których wymienić tu niepodobna. Swoje życiowe doświadczenia, liczne podróże, kontakty z wieloma ludźmi opublikował w formie arcyciekawych wspomnień, stanowiących próbę podsumowania bogatej i barwnej drogi życiowej, która wiodła go przez trzy kontynenty, kilkadziesiąt krajów i blisko osiemdziesiąt lat. Autor niepotrzebnie usprawiedliwia swe przedsięwzięcie pisząc: „Autobiografie piszą zwykle ludzie, którzy odegrali jakąś wybitniejszą rolę w życiu politycznym, artystycznym czy literackim epoki [...] Niekiedy znaczenie wspomnień może polegać na ich ogólniejszym walorze jako świadectwie epoki oraz zapisie spraw i rzeczy, które były dla tej epoki charakterystyczne, ważne lub chociażby interesujące. Do tej ostatniej zapewne kategorii należy moja książka [...] Szukając dalszego usprawiedliwienia dla tej książki, chciałbym wspomnieć, że w ciągu swego życia zetknąłem się z wybitnymi twórcami (np. laureatem literackiej nagrody Nobla T. S. Eliotem) i wieloma znakomitymi polskimi, brytyjskimi i kanadyjskimi uczonymi”.

Te wspomnienia nie wymagają żadnego usprawiedliwienia – byłem uczniem Profesora i pozostanie On dla mnie niedościgłym wzorem umiejętności organizatorskich, uosobieniem taktu, wielkiej kultury osobistej, ogromnej humanistycznej wiedzy, renesansowych zainteresowań i doskonałego pióra. Katedra Historii Powszechnej Średniowiecznej UMCS, kierowana przez Profesora, miała w końcu lat pięćdziesiątych najbogatszy w Polsce zbiór angielskich

publikacji z zakresu historii Anglii, całych serii wydawnictw źródłowych (*Calendar of State Papers, Acts of Privy Council*, ekscerpty *Historical Manuscript Commission*, niemal kompletne serie amerykańskich, angielskich, szkockich i niemieckich najważniejszych czasopism historycznych, ponadstutową tzw. wiktoriańską historię hrabstw – łącznie ponad 50 tys. voluminów. Ich zgromadzenie było wyłączną zasługą Profesora, który jakimś cudem wytargował je gratisowo od Brytyjczyków, bez narażania na szwank skromnych zasobów uniwersyteckich. Dodajmy do tego organizację UMCS-owskiej filologii angielskiej, inicjatywę wielu publikacji, wydanych sumptem Lubelskiego Towarzystwa Nukowego i współudział w tworzeniu lubelskiego środowiska i życia naukowego na przełomie lat pięćdziesiątych i w latach sześćdziesiątych.

Dwunastorozdziałowe wspomnienia o kolejnych etapach barwnego życia Profesora zostały poprzedzone obszerną przedmową, a kończy je „Postscriptum”, będące rodzajem przedwczesnego podsumowania. Sądzę, że Profesor zechce je uzupełnić niebawem o nowy rozdział, związany z powrotem „na Ojczyzny łono” po ponadćwierćwiekowych peregrynacjach. Wspomnienia napisane są elegancką polszczyzną, która zawsze była jednym z wielu darów, jakimi natura obdarzyła Profesora. Wspomnienia to nie tylko pamiątkarski zapis życia wybitnego człowieka i wszechstronnego badacza, wnikliwego obserwatora, nie pozbawionego autoironii – to także wskazówki dla przyszłych badaczy dziejów. To bogate *curriculum vitae*, olbrzymia faktografia dzisiaj już historyczna, została okraszona anegdotą, będącą solą i pieprzem każdej dobrej pozycji literackiej.

Profesor Zins snuje wspomnienia o wielu miejscach i wielu ludziach, zarówno wybitnych, jak i zwykłych mieszkańcach Lublina, Sudbury czy Sokoto, o tych, którzy odeszli w bezpowrotną drogę i tych, którzy dziś podtrzymują tradycje lubelskiego ośrodka naukowego, nie tylko zresztą w Lublinie – ale także w Olsztynie – mam tu na myśli wybitnego historyka olsztyńskiego, a mającego lubelskie korzenie i wykształcenie – Profesora Janusza Jasińskiego, byłego studenta Profesora Zinsa.

„Gdy tak patrzę na swoje życie – pisze w »Postscriptum« Profesor Zins – to myślę, że natrudziłem się sporo i że go nie zmarnowałem. Służyłem swojej ojczyźnie i narażałem dla niej życie w czasie okupacji. Przez wiele lat pracowałem dla niej na swoim odcinku wychowawcy młodzieży akademickiej i jako badacz historii. Służyłem również, według swoich możliwości, mojemu miastu, m. in. jako jeden z organizatorów życia naukowego w Lublinie. [...] Pracując w Anglii, Kanadzie, Kenii, Nigerii, Zimbabwie i Botswanie pisałem książki i rozprawy o tych krajach z myślą o polskim czytelniku. Staralem się też

szerzyć w tych krajach wiedzę o Polsce oraz badać wkład Polski do kultury światowej [...] albowiem wielki sens i urok pracy uczonego polega również na tym, że może on pomóc ludziom w poznawaniu świata i poszukiwaniu prawdy”.

Edward A. Mierzwa

Przegląd angielskojęzycznych wydawnictw historycznych dotyczących epoki nowożytnej.

Medieval and Renaissance Venice, Champaign, Illinois, Univ. Ill. Press, 1999, ss. IX+345) – praca zbiorowa pod red. Ellen E. Kittell i Thomasa F. Maddena poświęcona pamięci Donalda E. Quellera, badacza dziejów Wenecji, prezentuje bogactwo tematyczne, szerokie cezury czasowe i zróżnicowane formy narracyjne. Autorzy ukazują bogate dzieje Wenecji od czasów IV wyprawy krzyżowej, etyczne i moralne standardy weneckiej elity rządzącej. Alexander Cowan rozważa problem szesnastowiecznego konkubinatu, co było zjawiskiem dość rozpowszechnionym w ówczesnej Wenecji. W podobnej tonacji utrzymana jest rozprawa Guido Ruggiero, który na podstawie dokumentów Świętego Officium relacjonuje problem konkubinatu wśród tamtejszego kleru w 1674 r. i o rzekomym uprawianiu magii erotycznej w wiejskim okręgu Friuli. Autor o swojsko brzmiącym nazwisku Stanley Chojnacki snuje refleksje nad polityką małżeństw weneckiego patrycjatu, a artykuł Benjamin Ravida o godzinie policyjnej w weneckim Getticie (dzielnica Wenecji, gdzie mogli mieszkać Żydzi – dała nazwę wszelkim przymusowym miejscom osiedlenia), jest dla autora okazją do szerszego przedstawienia prawodawstwa weneckiego wobec Żydów. Pozostałe artykuły dotyczą ekonomiczno-społecznych problemów renesansowej Wenecji, głównie handlu lewantyńskiego, kreteńskiego i egipskiego. Ciekawostką jest to, że praca napisana przez przyjaciół, kolegów i uczniów, poświęcona pamięci D. E. Quellera, nie zawiera ani słowa o samym Quellerze.

Pierre Monnet, *Les Rohrbach de Francfort: Pouvoirs, affaires et parenté à l'aube de la Renaissance allemande*, Geneva, Libraire Droz, 1997, ss. 410 – doskonałe studium z historii społecznej, gospodarczej, życia intelektualnego, religijnego i politycznego XV-wiecznego Frankfurtu, widziane z perspektywy kronik i zapisków eksponowanej kupieckiej rodziny Rohrbachów, a przede wszystkim Bernarda Rohrbacha (1446 – 1482) i jego syna, prawnika i duchownego Joba (1462 – 1502). P. Monnet wykorzystał zapiski Bernarda Rohrbacha: *Stirps Rohrbach* i *Liber gestorum* oraz Joba Rohrbacha: *Tagebuch* do pokazania dziejów kupieckiego rodu na przestrzeni sześciu pokoleń, dając szczegółowy